

MIROŚLAW LENART

CZY WŁAŚCIWIE ROZUMIEMY FORMUŁĘ "ZMARTWYCHWSTAŁ TRZECIEGO DNIA"?

Jak współczesny człowiek ma rozumieć sens sformułowania "zmarłychwstał trzeciego dnia? Stosując się do współczesnych metod humanistycznych, zakładamy proces ukonkretnienia tego znaczenia, a tym samym wejście w obręb mechanizmu wiodącego nas ku rozumieniu. Byłoby to wyzyskanie dogłębne wszelkich procedur, jakie stosujemy wobec tekstu. Nie należałoby przy tym pominąć aspektów kulturowych i historycznych w tych procesach interpretacyjnych. Założenie takie staje się zarazem jasne, konkretne i czytelne. Oto mamy dane znaczenie, że "ktoś był martwy", że "stał się z powrotem żywy" i nastąpiło to "na trzeci dzień po śmierci" Powołajmy się na tekst św. Pawła:

Przypominam, bracia, Ewangelię, którą wam głosiłem, którąście przyjęli i w której też trwacie. Przez nią również będziecie zbawieni, jeżeli ją zachowacie tak, jak wam rozkazałem... Chyba, żebyście uwierzyli na próżno. Przekazałem wam na początku to, co przejąłem: że Chrystus umarł - zgodnie z Pismem za nasze grzechy, że został pogrzebany, że zmartwychwstał trzeciego dnia, zgodnie z Pismem; (1 Kor 15, 1-4).

Tak mówi Pismo powiadamy wyznając wiarę, powołując się tym samym na autorytet **tekstu** jako coś absolutnie świętego, a przez to niepodważalnego i trwałego. Zmartwychwstanie Chrystusa, bez którego "próżna byłaby nasza wiara i daremne nasze nauczanie", jak powiada na innym miejscu św. Paweł, odniesione zostało zatem do tego, co ma inną jakość, co posiada inne niż tylko ludzkie odniesienie. Istnieje bowiem już jako "**zapisane ręką Boga**", a przez to może być objawiane za każdym razem na nowo w procesie przekazu powołującego z przeszłości to, co podniesione zostało do wartości jako "święte" i przez to wyróżnione, a w konsekwencji odniesione do zbawczego planu Boga.

Tekst Pisma wskazuje na **uprzedniość**, jaką jest dla niego **opowieść**, która stała się materiałem dla jego zredagowania. Istotą opowieści zaś jest to, że ktoś ją opowiada, uczestnicząc tym samym w procesie komunikacji, a więc w określonej kulturze. Historię kultury określić możemy bowiem jako proces przetwarzania znaczeń czytelnych o tyle, o ile one same ulegną przetworzeniu, którego celem jest zrozumienie przekazywanej treści.

Czy jednak treść stwierdzenia "zmartwychwstał trzeciego dnia" jest nadal czytelna?, Czy w kulturze, do której skracamy dystans określając ją jako "nasza", owe trzy dni pomiędzy śmiercią i Zmartwychwstaniem nie są tylko konkretnym zmierzeniem czasu jakiego odniesienia doszukujemy się nadto jedynie w sprawowanej liturgii Triduum Paschalnego?

Szukając odpowiedzi na postawione pytania przede wszystkim należy zdać sobie sprawę z faktu, że określenie "zmartwychwstał trzeciego dnia" zwykło się rozumieć czysto historycznie, a przez to odnosić to wyrażenie do konkretnego czasookresu pomiędzy śmiercią a zmartwychwstaniem Chrystusa. Tymczasem ma ono znaczenie nie tyle i wyłącznie zaistniałego w przeszłości faktu, spełnionego po określonym czasie, lecz **próby i wypełnienia** tego, co podlega **oczekiwaniu**. Wskazują na to zarówno teksty zaczerpnięte z midraszów, w których Bóg interweniuje zawsze trzeciego dnia, wstawiając się tym samym za udręczonym sprawiedliwym. To co trwa trzy dni w myśl przekonań orientalnych oznacza **stan przejściowy**. Podobnie w opowieściach mitycznych trzy próby, którym należy sprostać prowadzą w rezultacie do **transgresji** u tego, kto jest im poddany i który jest w stanie im sprostać. Mówiąc o Chrystusie spoczywającym trzy dni w grobie napominamy się jednocześnie, że był to jedynie stan przejściowy, a jego koniecznym wypełnieniem było Zmartwychwstanie. To co zaś zostało wypełnione - **jest** - trwa nieprzerwanie. Zmartwychwstanie nie należy zatem do wydarzeń przeszłości, ale doświadczamy ciągle jego aktualności wyznając wiarę, że próba, oddana w języku poprzez metaforę trzech dni, stała się zapowiedzą Zwycięstwa.

Interpretacja formuły "zmartwychwstał trzeciego dnia" posiada swoją bogatą literaturę. W języku polskim godne polecenia tym wszystkim, którzy pragną zgłębić swoją wiedzę na temat tego zagadnienia, są zwłaszcza dwa artykuły tego samego autora dopełniające się wzajemnie: T. Dola. *Antropologiczna interpretacja formuły "Zmartwychwstał dnia trzeciego"* CT 53: 1983 oraz T. Dola. *Próby egzegetycznej interpretacji formuły "trzeciego dnia zmartwychwstał"* STV 22: 1984 s. 5-33.